

Wyniki rozmowy telefonicznej Trumpa z Putinem

20 maja 2025

Prezydent USA Donald Trump i prezydent Federacji Rosyjskiej Władimir Putin zgodzili się, że negocjacje między Ukrainą i Rosją w sprawie zawieszenia broni i zakończenia wojny powinny rozpocząć się jak najszybciej. Nie sprawdziły się zapowiedzi ekspertów, że będzie to lakoniczna i krótka rozmowa. Prezydenci mocarstw rozmawiali przez dwie godziny.



W komentarzu na platformie „Truth Social” prezydent USA Trump poinformował, że „Rosja i Ukraina natychmiastowo rozpoczną negocjacje zmierzające w kierunku zawieszenia broni. I co ważniejsze – zakończenia wojny”. Prezydent USA oświadczył, że poinformował o rozmowie najważniejsze strony, czyli przywódcę Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego, przewodniczącą Komisji Europejskiej Ursulę von der Leyen, prezydenta Francji Emmanuela Macrona, premier Włoch Giorgię Meloni, kanclerza Niemiec Friedricha Merza i prezydenta Finlandii Alexandra Stubba.

Według prezydenta USA gospodarzem rozmów pokojowych mógłby zostać Watykan z powodu propokojowej postawy papieża Kościoła

katolickiego Leona XIV. Według komentatorów Watykan jest do zaakceptowania zarówno przez Federację Rosyjską, jak i Ukrainę.

Prezydent Donald Trump i prezydent Władimir Putin porozumieili się w sprawie wymiany więźniów między Moskwą a Waszyngtonem w formule 9 na 9. Szczegóły nie zostały ujawnione.

Wiceprezydent USA, J.D. Vance powiedział: „Władimir Putin poczynił pewne ustępstwa. Podjął pewne poważne kroki w tych rozmowach, ale czujemy, że jesteśmy w punkcie, w którym zmierzamy w kierunku impasu. [...] Myślę szczerze, że prezydent Putin nie do końca wie, jak wyjść z wojny. Jeśli się nad tym zastanowić, to ma milion ludzi pod bronią. Przeprojektował całą swoją gospodarkę [...] jeśli Rosja nie będzie skłonna uczynić tego samego, to ostatecznie po prostu powiemy, że to nie jest nasza wojna, to wojna Joe Bidena, to wojna Władimira Putina”.

Prezydent Federacji Rosyjskiej Władimir Putin uważa, że „Moskwa opowiada się za przerwaniem działań zbrojnych”. Wskazał przy tym na konieczność wypracowania „najbardziej efektywnej drogi do pokoju”. Prezydent Rosji zgłosił też gotowość do podjęcia wspólnych prac z Ukrainą w sprawie memorandum o rozejmie. Rosja zgodziła się na „poszukiwanie kompromisów, które usatysfakcjonują oba walczące kraje”. Prezydent Putin zaznaczył, że zawieszenie broni będzie możliwe, gdy będą „osiągnięte uzgodnienia”. Federacja Rosyjska konsekwentnie, że „pierwotne przyczyny konfliktu powinny być wyeliminowane”. Władimir Putin dodał: „Ogólnie rzecz biorąc, jesteśmy na dobrej drodze”.

Przywódca Ukrainy Wołodymyr Zełenski potwierdził, że Ukraina i Rosja mogą podpisać memorandum, a po nim porozumienie kończące wojnę na pełną skalę. Przywódca Ukrainy oczekuje, że w memorandum zostaną omówione kwestie zawieszenia broni.

Kanclerz Niemiec Friedrich Merz stwierdził: „Będziemy ściśle

wspierać Ukrainę na drodze do zawieszenia broni. Europa zwiększy presję na Moskwę za pomocą sankcji”. Kanclerz Merz poinformował, że europejscy liderzy zgodzili się na nałożenie kolejnych sankcji na Federację Rosyjską.

UE ogłosiła na początku maja, że przekaże ok. dwóch miliardów euro z zamrożonych rosyjskich aktywów na broń dla Ukrainy. Łączna wartość zamrożonych rosyjskich aktywów wynosi ponad 260 mld euro, z czego większość znajduje się na kontach w krajach europejskich. UE podjęła decyzję o wykorzystaniu na rzecz wsparcia Ukrainy dochodów z odsetek od tych depozytów. Największymi stronnikami tego rozwiązania były: Francja, Wielka Brytania, Niemcy, Finlandia, Litwa, Łotwa, Estonia i Polska.

Helsinki wykorzystają rosyjskie pieniądze na pomoc Ukrainie. Finlandia dostarczy Ukrainie amunicję, której zakup zostanie sfinansowany ze środków pochodzących z zamrożonych aktywów Rosji. Kontrakt o wartości 90 mln euro zostanie zrealizowany za pośrednictwem Europejskiego Instrumentu na rzecz Pokoju (EPF). Zakład produkujący broń dla Ukrainy powstanie na zachodnim wybrzeżu Finlandii nad Zatoką Botnicką. Szef MON Finlandii Antti Hakkanen powiedział: „fiński przemysł zbrojeniowy stanie się jeszcze ważniejszą częścią wsparcia dla Ukrainy, która od ponad trzech lat odpiera rosyjską inwazję”.

Premier Włoch Giorgia Meloni oświadczyła, że jej kraj (Włochy-red) jest gotów ułatwić kontakty w celu doprowadzenia do zawieszenia broni i sprawiedliwego, trwałego pokoju na Ukrainie. W wydanym w Rzymie komunikacie podkreślono: „Prowadzone są prace na rzecz natychmiastowego podjęcia negocjacji między stronami, które mogłyby doprowadzić jak najszybciej do zawieszenia broni i stworzenia warunków dla sprawiedliwego i trwałego pokoju [...] pozytywnie została oceniona gotowość Ojca Świętego (Leona XIV – red), by udzielić gościny na rozmowy w Watykanie”.

Kilka dni temu Ukraińska Służba Bezpieczeństwa (SBU) ujawniła

rozbicie rzekomej węgierskiej siatki szpiegowskiej na Zakarpaciu. Był to pierwszy przypadek, kiedy państwo NATO zostało publicznie oskarżone o działania wywiadowcze przeciwko Ukrainie.

„Magyar Hírlap” poinformował, że węgierskie wojsko zestrzeliło dwa ukraińskie drony, które naruszyły przestrzeń powietrzną kraju w rejonie Tokaju. Bezzałogowce miały nadlatywać z terytorium Ukrainy. Budapeszt oskarża Kijów o „planowanie operacji dywersyjnych”. Według „Dziennika” drony miał prawdopodobnie testować systemy obrony powietrznej rozmieszczone na wzgórzu Kopasz-hegy, gdzie Węgry zainstalowały francuskie rakiety ziemia. Według gazety incydent ten wpisuje się w trwającą od miesiący wojnę wywiadowczą między Kijowem a Budapesztem. Eksperci podkreślają, że to nie przypadek, lecz świadoma eskalacja. Ukraina wykorzystuje bezzałogowce Leleka-100 i Furija do rozpoznania terenów przygranicznych, na co Węgry odpowiadają militarnym pokazem siły.

Szef MSZ Węgier Péter Szijjártó zdecydował o wydaleniu z kraju dwóch ukraińskich dyplomatów. W ciągu godziny Kijów zareagował podobnym krokiem, nakazując opuszczenie kraju dwóm węgierskim przedstawicielom dyplomatycznym.

Premier Węgier Wiktor Orban stwierdził: „Ukraina nigdy nie znajdzie się w Unii Europejskiej, jeśli nie zmieni swojej polityki i nastawienia względem Budapesztu. Węgierska polityka zagraniczna kieruje się tylko jedną zasadą: tym, co służy interesom narodu węgierskiego. Jeśli przyjmimy Ukraińców, przyjmimy również wojnę do Unii Europejskiej. Dziś na Węgrzech szerzy się prowojenna propaganda za pomocą zagranicznych pieniędzy! Nikt nigdy czegoś takiego nie widział”.

Autorstwo: łj, ah

Ilustracja: WolneMedia.net (CC0)

Źródło: MyslPolska.info